

Rzecznik MŚP apeluje o przegląd restrykcji wobec firm, by ponownie otworzyć zamknięte branże



Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców Adam Abramowicz apeluje do premiera o bezzwłoczny przegląd wprowadzonych ograniczeń wobec przedsiębiorców z zamkniętych branż oraz o rozmowy, by ustalić zaostrzone wymogi sanitarne umożliwiające ponowne otwarcie firm.

Rzecznik MŚP zadeklarował gotowość podjęcia we współpracy z rządem natychmiastowych działań, mających na celu optymalne zabezpieczenie epidemiologiczne działalności gospodarczej. Jego zdaniem brak takich działań i całkowity lockdown może doprowadzić do likwidacji tysięcy firm i nagłego wzrostu bezrobocia, a w efekcie zagrozi bezpieczeństwu ekonomicznemu Polaków.

„Apeluję o bezzwłoczny przegląd wprowadzonych już restrykcji, powrót do rozmów z zamkniętymi branżami i ewentualnie – z powodu pogarszającej się sytuacji epidemicznej, zmodyfikowanie warunków funkcjonowania firm” – podkreślił Rzecznik MŚP w piśmie do premiera.

Dodał, że umożliwiając przedsiębiorcom powrót na rynek, uchronimy budżet państwa od miliardowych wydatków w ramach wsparcia dla gospodarki sparaliżowanej z powodu reżimu

epidemiologicznego.

Jak wskazał, walka ze skutkami pandemii nie może się odbywać kosztem rujnowania gospodarki.

Abramowicz zwrócił uwagę, że zdecydowana większość przedsiębiorców zaimplementowała zalecane przez rząd i służby sanitarne wytyczne i starannie je respektuje. „Dlatego apeluje, by zezwolić im na kontynuowanie działalności” – dodał.

Autork: *Longina Grzegórska-Szpyt*

Co może oznaczać dla prywatnych przedsiębiorców lojalność wobec chińskiego reżimu



Komunistyczna Partia Chin chce odgrywać większą rolę w sektorze prywatnym i domaga się od niego lojalności. Władze reżimu wydały wytyczne dotyczące wzmocnienia kontroli nad chińskimi przedsiębiorstwami prywatnymi. W wypowiedzi dla telewizji NTD Tang Jingyuan, ekspert ds. Chin mieszkający w Stanach Zjednoczonych, zwraca uwagę, że partia może w ten sposób zacząć wyłudzać pieniądze od firm, tak jak miało

to miejsce w przeszłości.

Jak podkreśla Tang, KPCh pragnie czerpać zyski z chińskiego sektora prywatnego i przejąć nad nim kontrolę.

W jego ocenie jednym z najistotniejszych punktów wprowadzonych wytycznych jest zachęcanie [firm prywatnych](#) do udziału w reformie własności mieszanej (ang. mixed ownership reform). Ma ona wprowadzić prywatne inwestycje i zarządzanie do przedsiębiorstw państwowych.

Co to oznacza dla prywatnych firm?

Ekspert ds. Chin wyjaśnia, że reforma doprowadzi do tego, że reżim przejmie część własności sektora prywatnego, w tym własności intelektualne. Stanie się to całkowicie za darmo.

Innymi słowy, zmusi właścicieli firm do „darowizn”. Tang nazywa tę reformę „cywilizowanym rabunkiem”.

Tang Jingyuan przypomina, że z perspektywy KPCh przedsiębiorstwa państwowe stanowią podstawę jej reżimu, mają więc kluczowe znaczenie dla przetrwania partii komunistycznej. Jeśli doszłoby do upadku firm państwowych, władza [KPCh](#) również byłaby zagrożona.

Dlatego w jego opinii: „Partia za wszelką cenę będzie więc strzec przedsiębiorstw państwowych”.

Zwłaszcza że dług całego państwa przekroczył ponad 300 proc. PKB Chin. Przedsiębiorstwa są zadłużone.

Tang uważa, że nowa reforma zmusi prywatne firmy do spłacenia długów przedsiębiorstw państwowych.

Ogłoszenie nowych wytycznych wywołało dyskusję wśród chińskich internautów.

Pojawiły się głosy, że powtarza się sytuacja z lat 50., gdy reżim brutalnie eliminował własność prywatną, zmuszając wielu ludzi do przekazania dóbr na rzecz państwa.

Opracowała Agnieszka Iwaszkiewicz na podstawie materiału

NTD: [Chinese Regime Demands Private Sector Loyalty.](#)